

Do Głizy, a ściślej — do tamtejszej przychodni, trafilem śladem skargi pacjentki z tamtego terenu. „Nie dość że nie chcą mnie przyjąć w tej przychodni, to jeszcze nie ma się komu poskarżyć, nikt nie chce przyjąć skargi” — pisała czytelniczka.

Jest koniec grudnia 1985 r. W korytarzach głyzińskiej przychodni znajomy widok: sporo oczekujących na przyjęcie przez lekarza. Tu i ówdzie migają białe kitle pielęgniarek. Widzę się w rozmowie o czekającym. I dość miłe zaskoczenie. Na kilkunastu „ankietowanych” praktycznie wszyscy o pracy przychodni wyrażają się dość dobrze. — Ale czekać trzeba długo, prawda? Trzeba, jeśli kolejka długa. Ale gdzie teraz nie trzeba stać w kolejce?

Ze jednak „poskarżyć się” nie ma, komu, to fakt. Ekt kierowniczka przychodni nie obsadziła. Panie z restrykcji kierują do pielęgniarki przełożonej. Tej nie ma — na zwolnieniu. — Czy jest ktoś kto ją zastępuje? — Jest, w pokoju nr... W pokoju tym trwa akurat komisja lekarska.

Instalacje techniczne wyekspluowane są w stopniu groźącym przerwaniem działalności szpitala, nie mówiąc o konieczności zabezpieczenia elementarnych warunków bezpieczeństwa pracy i bezpieczeństwa pożarowego. To wyjątek z pisma (z sierpnia ubr.) przesłanego przez dyrekcję ZOZ na ręce władz wojewódzkich i miejskich. Nawet z suchego, urzędowego pisma widać sporo dramatyzmu. Aby w pełni go dostrzec, trzeba uruchomić trochę wyobraźni. A więc (odpowiedzi), wyobraź sobie, że nagle — powodów może być sto — trzeba szpital zamknąć. Co zrobić z ponad czterema sekcjami pacjentów? Elementarna znajomość faktów podpowiada, że nie będzie ich mogło przyjąć ani pobliskie Węgorszewo, ani Ełk (sam wielkim głosem woła o lat o szpital, a Mir-

malazy, Min. z Centralnego Funduszu Przeciwdziałania Alkoholizmu).

Następne lata, a więc 1987—89, to byłby etap drugi, w którym przewidziane są: budowa węzła cieplnego wraz z kotłownią technologiczną, pawilonu palnicznego i bloku żywieniowego oraz uporządkowanie gospodarki wodno-ściekowej. Tęgo rodzaju rozwiązania oznaczałyby realizację całego zaplanowanego w następnych latach budowy obiektu diagnostycznego i dwu pawilonów łóżkowych. I to byłby kolejny już, trzeci etap. W ostatnim przewidziano modernizację i adaptację istniejącego obiektu na część łóżkową.

Inż. Szarejko — jak i cała dyrekcja ZOZ w Głizy — doskonale zdaje sobie sprawę, że zamiary trzeba przekładać na możliwości. Przez 5 lat urzędowania na stołku zastępcy dyrektora do spraw administracyjno-ekonomicznych robił co mógł, sposobem gospodarczym. Można powiedzieć, że zrobił więcej, niż mógł, o czym z uznaniem mówi dyr. Bajkowska-Pstrak. Jest nowoczesny punkt krwioudawstwa,

Szpital za pół ceny

— Kto kieruje tym interesem? — pyta młodego lekarza.
— Kierowanie takim interesem, to faden interes — słyszę w odpowiedzi.

Gabinet Zastępcy Dyrektora głyzińskiego ZOZ, którą to funkcję pełni lek. Helena Bajkowska-Pstrak. Już na samym początku rozmowy podaje argumenty, które można usłyszeć nieomal w każdym ZOZ. Teren działania — ogromny. Cały dawny pow. głyziński plus Mikołajki. Ponad 60 tys. ludzi. Brakuje od zaraz siedmiu lekarzy i sześciu dentystów.

— Ale nie ma takiego przypadku, żeby ktoś w ogóle nie został przyjęty. Ze poczekać nie trzeba, to fakt. Ci sami lekarze pracują na oddziałach szpitalnych i przyjmują w przychodni. Jeśli jest skomplikowany przypadek w szpitalu, lekarz musi się spóźnić do przychodni.

Dochodzimy do kwestii, dlaczego „kierowanie tym interesem, to nie jest faden interes”. Odpowiedź jest żenująco prosta. Dodatek kierowniczki to raptem 4 tys. zł. Tyle samo ma lekarz za dwa dyżury w pogotowiu. A ile mniej kłopotów!

— Ale i tu można rozmówcy jest dobrej myśli — jest już kandydat.

Wciąż tak naprawdę to nie lecznictwo otwarte, nie przychodnie spędzają sen z powiek głyzińskim lekarzom. Tym, co każdemu przyszłości głyzińskiej służy zdrowia myśleć z prawdziwym niepokojem, a nawet strachem, jest szpital. Położony w śródmieściu a przecież schowany jakby na uboczu, otoczony rozległym terenem ze sporą ilością starych drzew. Solidne mury, ładna bryła. Słownem na pierwszy rzut oka budynek wcale sympatyczny wrażenie. Ale...

— W chwili obecnej podstawową bazą lecznictwa zamkniętego (w Głizy) stanowi budynek o 50 tys. m. sześć, kubatury zbudowany w 1960 (sic!) roku, w którym znajduje się 10 oddziałów składających się z 400 łóżek i który, biorąc pod uwagę wymagania sanitarno, mogłoby liczyć nie więcej, niż 260 pacjentów.

Sprawę pogarsza fakt, iż wszelkie

gows, ani... nikt.

Wciąż... A nie, nie. Otóż

NAM WCAŁE NIE CHODZI O NOWY SZPITAL!

Inżynier Henryk Szarejko, wspomniany przez dyr. Bajkowską-Pstrak i konkretnie plany, zaczyna sprzedawać wizję nowoczesnego szpitala za pół ceny. Inż. Szarejko wyszedł z przemysłu, gdzie zawsze musiał być uwzględniane racje ekonomiczne. Wciąż i teraz, gdy przyszło mu pełnić funkcję zastępcy dyrektora do spraw administracyjno-ekonomicznych, potrafi troszkę o chorych podprzeć argumentem łatwo obliczalnym w złotych. Mówi więc tak:

— Nowoczesny szpital to niekoniecznie od razu nowy, potężny budynek. Nowoczesny szpital to przede wszystkim dobra kadra medyczna oraz część diagnostyczna — urządzenia, aparatura, laboratoria. Oczywiście potrzebna do tego jest część łóżkowa. Otóż twierdzą, że wszystko to, a mówiąc krótko — nowoczesny szpital, na 500 łóżek, możemy mieć w Głizy bez budowy nowego szpitala, czyli —

ZA PÓŁ CENY!

I nie są to już tylko słowa. Rozpoczęto już budowę pawilonu lecznictwa otwartego i jednocześnie część obiektów zaplecza: budynek administracyjny (z łącznicą na „docelowe potrzeby”), budynek warsztatowo-magazynowy, budynek elektro-energetyczny zlokalizowany w sposób nie kolidujący z przyszłą rozbudową i uwzględniający przyszłe potrzeby.

„Działalność ta — czytamy w cytowanym już dokumencie — można i należy traktować jako pierwszy etap przyszłej rozbudowy”.

Wykonawca tych prac — Głyziński Przedsiębiorstwo Budowlane, robi wszystko, aby budowa szła sprawnie. Jest już stan surowy, a zatem szansa, że termin przekazania tych obiektów zostanie o rok skrócony. Wiele wskazuje na to, że w 1987 r. pierwszy etap modernizacji będzie zakończony. Mimo trudności na ten pierwszy etap pieniądze jakoś się

zmierzniło. Pracownicy radiologicznej, laboratorium, wygospodarowano miejsce na kilka sal szpitalnych, prawie z całego szpitala wyrzucono przegrany parkiet.

Ale... na jednego pacjenta norma przewiduje 6 m kwadr. powierzchni. W głyzińskim szpitalu jest niewiele ponad 3 metry. Tęgo sposobem gospodarczym się nie zadowolą. Nie przyjął pacjenta do szpitala też nie można. Czekając, aż się stary budynek rozsypie i później bezradnie rozłożyć ręce?

Tak właśnie powstała idea zrobienia nowoczesnego szpitala za pół ceny. — W całej Polsce, to jest reguła, w takich przypadkach postuluje się budowę nowego. My wiemy — twierdzi inż. Szarejko — że nie mamy na to szans, że w Ełku musi być budowany najpierw. Dlatego u siebie chcemy to zrobić inaczej, taniej, ale nie gorzej. Mamymy po temu niezupełnie warunki — teren, dobra koncepcja, dobrego wykonawcę. Już coś zrobiliśmy.

Jakkolwiek by jednak głyzińskie plany nie wyglądały pięknie, faktem jest, że ich realizacja — choćby to miało kosztować połowę tego, co nowy szpital — też wymagać będzie dużych nakładów.

SKĄD WIĘC WZIĄĆ PIENIĄDZE?

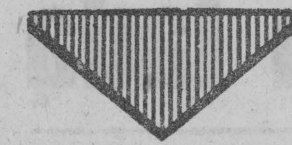
Myślę, że pomyśleli o Głizy po prostu dobrze przyjrzyli się nie tylko wojewódzkie, ale i resort zdrowia. Jeśli można coś mieć, coś tak samo dobrego za pół ceny, to warto się temu przyrzec. Tym bardziej, że są to rzeczy absolutnie sprawdzalne, dające się precyzyjnie policzyć. Jeśli wszystko to, o czym mówi inż. Szarejko, da się potwierdzić, to czy nie warto tego skopiować w innych, będących w podobnej sytuacji, miastach?

A Głyzi? Cóż — jeśli gra warta jest świeczki (osobiście uważam, że tak), czy nie może to być w jakimś stopniu poligon doświadczalny dla Ministerstwa Zdrowia i Opieki Społecznej?

Pewnie jest jedno. Szpital w Głizy ma 126 lat. Czekając na to, aż się rozsypie i później... budować nowy, a więc w ogóle nie leczy?

STANISŁAW KULKOWSKI

W kole galerii drzewnej powstają toczące lampki nocne, kasety z sekretami schowkami. Zajęcia prowadzi Ireneusz Winnicki (w środku).



Komoda zdobiona intarsją i krzesła gięte

W Zespole Szkół Zawodowych w Hajnówce pracuje ponad dwadzieścia kół zainteresowań. Jednym z nich nie cieszy się jednak takimi powodzeniem wśród uczniów, jak kółko galerii drzewnej i kółko intarsji.

W czasie zajęć lekcyjnych wychowawcom szkoły pracują w dziale drzewnym, gdzie powstają meble oraz w dziale metalowym — tutaj wykonywane są wiertarki WS-15 i inne prace na zlecenie, np. elementy wyposażenia pracowni.

Kółko galerii drzewnej ma 22 członków. Spotykają się raz w tygodniu, po lekcjach. Pod okiem wychowawców: Ireneusza Winnickiego i Mikołaja Kalinowskiego wykonują najprzeróżniejsze drobiazgi z materiałów odpadowych: drew-

Czytelnicy piszą

Cena marnotrawstwa

Istotnym zadaniem 1986 r. jest uzyskanie poprawy efektywności gospodarowania, co powinno przejawiać się przede wszystkim w obniżeniu kosztów wytworzenia oraz wzrostu wydajności pracy. Największe możliwości tkwią w oszczędnym gospodarowaniu surowcami, materiałami i energią.

Tymczasem codzienne życie nie skąpi nam przykładów marnotrawstwa. Jakże często, przy milczącej aprobacie, jest ono marnotrawione. Walka z tym zjawiskiem nie wymaga w większości sytuacji żadnych nakładów finansowych.

Wielu ludzi wykazuje brak troski o mienie społeczne. Jakże często, przy milczącej aprobacie, jest ono marnotrawione. Walka z tym zjawiskiem nie wymaga w większości sytuacji żadnych nakładów finansowych.

To nie fantazja. Oto przykład z dobrze znanego mi podwórka. Na placach przed budynkami stacji kolejowych widać rozsypane przelane materiały: węgiel, koks, nawozy, wapno, cement, żwir i przetworzone zboże. Towary wydane są przez część odbiorców bez zabezpieczenia przed opadami atmosferycznymi i kradzieżami, a część z nich po prostu... zapomniana w wagonie. Zdarza się, że w czasie przebiegu samochodów do magazynu ładunek gubiony jest po drodze.

Odrębnym problemem są naganne praktyki stosowane przez niektórych klientów PKP. Zdarza się więc niedoładowywanie towaru w stoku do ilości wskazanej w dokumentach przewozowych, ładowanie wyrobów uszkodzonych uchodzących za pełnowartościowe, niedostateczne zabezpieczenie przed zadanymi przez przewoźnika, porzucanie przez odbiorców, braków i uszkodzeń względnie ich zawyżanie w stosunku do

rzeczywiście istniejących. Związanie tych, które spowodowane z własnej winy przy wyładunku.

Skutki finansowe szkód rzeczywistych i pozorowanych powstałych z przyczyn subiektywnych, a nawet wynikających z kradzieży części przesyłki ponosi przewoźnik, PZU, czasem klient, a w rzeczywistości — całe społeczeństwo. Dyscyplinowanie niezadowolonego klienta jest dość trudne ze względu na złożoność, a czasem liberalność aktów prawnych.

Przebieganie przy tym faktom przynosiło dotychczas połowiczne efekty. Będzie ono dalej kontynuowane przy współpracy z organami MO i prokuraturą.

Nie może być akceptowane marnotrawstwo i cwanie gospodarce, którego koszty są wliczane w cenę wyrobu (usługi). Do wiadomości społecznej należy przetranszować siłę argumentów, w uzasadnionych wypadkach także ekonomicznych. Gdy zabraknie zdecydowanych, porządkujących działań tak w sferze produkcyjnej jak i nieprodukcyjnej (a nawet legislacyjnej) nie uda się przyspieszyć kształtowania właściwego etosu pracy. Dlatego nakazem chwili jest realizacja postanowień zawartych w Uchwale XXIII Plenum i Biura Politycznego KC PZPR w sprawie nasilenia działań na rzecz oszczędności gospodarowania oraz walki z marnotrawstwem.

KUZA DMITRUK

Wszyscy pomagamy szkole KZKS w czołówce

W końcu grudnia ub. roku na koniec Wojewódzkiego Komitetu Narodowego Czynu Pomocy Szkole w Białymstoku było prawie 40 mln zł. Wśród zakładów świadczących na ten fundusz pod względem wysokości wpłat wyróżniły się Kolejowe Zakłady Konstrukcji Stalowych w Starej Górze, które przekazały 1 mln 105 tys. zł. Na drugim miejscu znalazło się Biuro Projektów Budownictwa Wiejskiego, którego wkład na fundusz NCPSP wyniósł 300 tys. zł. (ib)

Śladem publikacji

Nie koszty sprzedaży lecz koszty jakości

W związku z artykułem pt. „KOLEJNY” opublikowanym 10 bm., w którym zawarte zostało stwierdzenie: „Produkujemy się ponadto za drogo i źle. Na przykład tylko 8 zakładów z 20 skontrolowanych obniżyło koszty własne sprzedaży. Natomiast wzrosły one aż 4-krotnie w Białostockich Zakładach Obuwia...”, otrzymaliśmy od dyrekcji tychże zakładów następujące wyjaśnienie:

„Informacja dotycząca naszych zakładów jest nieprawdziwa, ponieważ Białostockie Zakłady Obuwia znajdują się wśród wymienionych w artykule 8-miu zakładów, które obniżyły koszty sprzedaży a mianowicie udział kosztów własnych w sprzedaży za 11 miesięcy 1985 r. kształtował się na wysokości 82,5 proc. natomiast — za analogiczny okres roku 1984 — na wysokości 84,2 proc. Stwierdzenie 4-krotnego wzrostu udziału kosztów jest zjawiskiem nie spotykanym w gospodarce przedsiębiorstwa”.

OD AUTORA: Rzeczywiście,

przymając, nie dość precyzyjnie sformułowałem zarzut pod adresem BZO. Pisząc „produkujemy się ponadto za drogo i źle” miałem bowiem na uwadze nie najlepszą jakość obuwia. Z tego to powodu koszty wzrosły w I półroczu ubiegłego roku aż o 400%. Natomiast w III kwartale ubr. PIH zakwestionowała jakość obuwia na sumę 1.230 tys. złotych, w wyniku czego obowiązuje o wartości 668,7 tys. złotych przeceniono o 126,4 tys. złotych.

A przy okazji, Z reguły tak bywa, że nasi adresaci reagują z oburzeniem na najmniejszą niedokładność w publikacji, pomijając istotę zagadnienia. Zbyt często — wiedząc o co chodzi — przemierzają negatywne fakty. Przyjmujemy: o złej jakości obuwia białostockiego zakładu pisaliśmy już wiele lat temu. Niestety, lata mijają, działają mechanizmy reformy gospodarczej, a z tą jakością nie jest za dobrze.

R. KLIMASZEWSKI

Budowlani mają rozrusznik

W numerze „GW” z 7 stycznia zamieściliśmy informację dotyczącą budowy Centrum Obsługi Floty w Białymstoku. Pisząc na temat postępu prac zwróciliśmy uwagę na niedostateczne zaangażowanie sił i środków ze strony głównego wykonawcy, którym jest Białostockie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego.

W odpowiedzi otrzymaliśmy wyjaśnienie z Przemysłówki, w którym czytamy — „Przedsiębiorstwo w pełni docenia znaczenie przedmiotowej budowy i doloży wszelkich starań aby do końca 1988 roku przekazać i uruchomić budo-

dobrze, że nie tylko to przedsiębiorstwo jest winne opóźnieniu na budowie Centrum, w dalszej części odpowiedzi na publikację czytamy: „Zwiększenie potencjału na budowie związane jest z uruchomieniem ogrzewania w budynku socjalnym i administracyjnym przez podwykonawcę — Instal”.

Deklaracja kierownictwa Przemysłówki o większej mobilności na tej budowie jest bardzo chwalebna — oby tak stało się w rzeczywistości. Podkreślenie jest natomiast instalacją, jako tym, który postęp robót hamuje nie brni zbyt poważnie. Co na to Instal?

(jag)



Na zajęciach w kole intarsji uczniowie zgłębiają sztukę zdobienia przedmiotów. NA ZDJĘCIU: wychowawca Tadeusz Zaborczyk sprawdza postępy swoich uczniów. Fot. ZDZISŁAW ZAREMBA

Gdy dopisuje współpraca

Nie wyznaczono jeszcze dokładnej daty, ale najdalej za kilka tygodni odbędą się wybory. Dolega końca 3-letnia kadencja i trzeba innym ustąpić miejsca. Choć może zdarzyć się, iż ten i ów, a może nawet wszyscy ponownie uzyskają mandat zaufania. Zadekują o tym koleży w tajnym głosowaniu.

Zanim dojdzie do wyborów, praca związków członków zainteresowała się towarzyszami z organizacji partyjnej w Białostockich Zakładach Drobnarstwach. Tak się składa, że w firmie tej działają aż dwa związki zawodowe. Jeden zrzesza pracowników produkcji drobnarstwej i jalcarskiej, drugi — tylko podziurów. Przyczyna podziału były odmienne warunki pracy, a skoro ustawa dawała możliwość tworzenia w wielozakładowych przedsiębiorstwach kilku związków, więc pracownicy BZD skorzystali z uprawnienia. W innych przedsiębiorstwach „Poldrobu” załogi podzieliły się na jeszcze więcej związków, np. w Łodzi są aż czterech.

Podczas zebrania POP poświęconego tematyce związków interesowało nas więc praca obu organizacji, skupiających łącznie 353 pracowników, czyli ponad połowę załogi.

DYSKUTUJĄ, ALE NIE WOJUJĄ

Mimo istnienia dwóch związków w BZD panuje duch integracji. Wnosi go m. in. Tadeusz Matejczyk, który

Samorząd miał swoje zdanie, zaś związkowcy swoje. Jednym i drugim zależało na godziwym wynagrodzeniu pracowników, ale nie było jednomyślności w sprawie opłacania rzemieślników, których wysłanie nie da się ściśle odmierzyć w tonach, kilometrach itp. Związkowcy zaproponowali, aby pracownicy warsztatów i grupy budowlanej mieli stawki godzinowe zwiększone o 5,25 zł. do datku za udział w wojnie. Wniosek przyjęto jako uzasadniony w warunkach BZD.

Negocjacji wymagały też wynagrodzenia za drugą

Władza w terenie

Blisko ludzkich spraw

Zgodnie z kilkuletnią już praktyką, członkowie Sekretariatu KW PZPR i kierownictwa Urzędu Wojewódzkiego w Suwałkach raz w miesiącu przyjmują interesantów w wybranych urzędach stonpa podstawowego oraz — według ustalonego planu — spotykają się z młodzieżą i załogami zakładów pracy.

W roku ubiegłym w osmiu miastach i gminach przyjęto 268 obywateli, którzy zgłaszali m.in. sprawy remontu dróg i szkół, melioracji gruntów, zmiany godzin kursowania

autobusów, przydziału maszyn i materiałów budowlanych. Spośród 249 problemów — 56 załatwiono pozytywnie, 36 — negatywnie, 15 — w sposób wyjaśniający.

Rozmowy z mieszkańcami terenu wskazują często na problemy wymagające bardziej wnikliwego rozpatrzenia. Gdy w jednym z urzędów zanotowano stosunkowo dużo interesantów, nasunęło się podejrzenie, że — być może — władze niewłaściwie traktują ich bolączki. Zarządza bezpośrednio po wizycie kom-

pleksowa kontrola urzędu potwierdziła nieprawidłowości i uchybienia w podejściu do spraw obywateli. Winni zostali ukarani.

Zgłaszanie podobnych spraw przez kilku obywateli daje sygnał, że w instytucjach, których skargi dotyczą, dzieje się nie dobrze. Wówczas także podejmuje się decyzje przeprowadzenia tam kontroli.

Jak nas informuje dyrektor Wydziału Organizacyjnego UW — Jan Wyganowski, wzorem władz wojewódzkich również naczelnicy niektórych miast i gmin zaczęli przyjmować obywateli w ich miejscach zamieszkania. Takie praktyki stosowane są m.in. w gminach Ełk i Głizy oraz miasteczko i gminy Rudane-Nida.

(ib)

Lepiej w przedsiębiorstwie — więcej dla załogi

Również przewodniczącemu Rady Pracowniczej tow. Eugeniuszowi Dziadzieli należy się uznanie za umiejętność łączenia założeń BZD wóół wspólnych celów. Właśnie on rozpoczął dyskusję na zebraniu partyjnym od stwierdzenia, że związki zawodowe wykorzystują wszystkie przewidziane w statucie możliwości działania. Nie była to jakaś okolicznościowa kurtuazja, lecz obiektywny pogląd. Wiadomo bowiem, że nieraz ścierały się z związkowcami. Do polemiki dochodziło na niemal każdej „operatywie”. Bodał

najwięcej dyskusji i utarczek towarzyszyło tworzeniu motorycznego systemu plac.

trzęcia zmianę. Ustalono, że od IV kwartału ub.r. pracownicy drugiej zmiany dostają 20 proc. więcej niż pierwsza, natomiast trzecia — aż 40 proc. więcej. Jeśli ktoś z powodu pracy nocnej „zarywa” rytm biologiczny, powinien otrzymać rekompensatę finansową. I tak to mniej kosztuje niż poszukiwanie i przyzwanie nowych kandydatów do pracy, a właśnie system trzymianowy jest najczęstszą przyczyną zwalniania się z BZD.

JAK WYJŚĆ Z „DOŁKA”?

W utarczkach o dodatkowe złotówki związkowcom cho-

dzi nie tylko o kieszeń pracownika, ale i o interes firmy. bowiem drobiazgowo polskie wciąż jeszcze cierpi z powodu amerykańskich restrykcji z 1982 r. Wychodzenie z „dołka” wymaga inwencji samych pracowników. Jeśli nie możemy produkować więcej kurt, to powinniśmy hodować inne płacno, np. gęsi i kaczki, które dobrze tuż się i na polskich naczach.

— Nie ograniczamy się do spraw ogólnie-biurokracyjnych — akcentuje Tadeusz Matejczyk. — Zabieramy głos nie tylko przy dzieleniu pieniędzy, ale staramy się być ak-

tywni również przy wypracowywaniu zysków przedsiębiorstwa.

W BZD panuje zgodna współpraca między organizacjami społeczno-politycznymi i kołem NOT. Właśnie z inspiracji techników i racjonalizatorów wdrożono niedawno nowy system przerobu płacowego. Dzięki temu rynek otrzymał 11 tys. sztuk kaczek, o 50 proc. więcej.

ZAUFANIE ZDOBYWA SIĘ PRACĄ

Podstawowa Organizacja Partynia, której przewodniczący jest sekretarz Antoni Sa-

no, aby miały one więcej uprawnnień stanowiących. Na przykład w gospodarce funduszem socjalnym związek zawodowy powinien być pełnoprawnym dysponentem, a nie tylko mieć przywilej opiniowania preliminarzy wydatków.

AMNESTIA NA „GWIAZDKĘ”

Mikołaj Petelski i jego koledzy z zarządu są zadowoleni z pozytywnej oceny ich działalności przez organizację partyjną. Można założyć, że rozliczenie przez wszystkich związkowców również wypadnie dobrze. W ciągu minionego trzylecia dbano przecież o potrzeby socjalne pracowników i ich rodzin. Chętni korzystali z wczasów i kolonii. Osoby znajdujące się w trudnej sytuacji materialnej wspomaganie pieniężnie ze środków zakładowych i związkowych. Ktośkolwiek z pracowników złożył wniosek o leczenie uzdrowiskowe — skierowanie do sanatorium dostawał niemal od ręki.

Związek umiejętnie broni pracowników przed karami regulaminowymi. Pod koniec ubr. postarł się o darowanie wszelkich przewinień i wyjątkiem przypadków pijaństwa lub złodziejstwa. Wszystkie inne kary zostały wyznaczone za personalnych restrykcji. Jak wiadomo, jest to nie tylko oczyszczenie moralne, ale i nadzieja na udział w korzystaniu z ubezpieczeniowych zysków przedsiębiorstwa, a także perspektywa awansów.

HELENA VANEK

BIAŁOSTOCKIE PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA PRZEMYSŁOWEGO w BIAŁYMSTOKU

Informuje, że w miesiącu styczniu 1986 r. ulegają zmianie numery telefonów przedsiębiorstwa na n/w:

- 750-182 centrala, ul. Fabryczna 2
- 750-146 centrala, ul. Fabryczna 2
- 750-324 centrala, ul. Fabryczna 2
- 750-312 centrala, ul. Fabryczna 2
- 750-164 centrala, ul. Fabryczna 2
- 750-460 centrala, ul. Fabryczna 2
- 750-378 centrala, ul. Fabryczna 2
- 751-330 Dyrektor Przedsiębiorstwa
- 751-450 Naczelny Inżynier
- 751-107 Z-ca Dyrektora d/s Techn. i Rozw.
- 751-755 Z-ca Dyr. d/s Sr. Prod.
- 750-584 Główny Księgowy
- 751-335 Dział BHP
- 750-107 Dział Przegl. Prod.
- 751-644 Dział Produkcji
- 751-579 Dział Umów i Rozl.
- 751-827 Dział Zaopatrzenia
- 752-096 Dział Spraw Pracowniczych
- 750-923 Dział Socjalno-Administ.
- 750-423 Z-d Transportu
- 751-625 Z-d Transportu
- 750-771 Baza Sprzętu
- 750-759 Baza Sprzętu
- 750-747 Baza Sprzętu
- 753-346 Baza Sprzętu
- 753-303 Baza Sprzętu

k 399-1

usługi

USŁUGI WPHW
Informacja tel. 207
Sprzęt mechaniczny:
— ul. Ułanów 3
— ul. Piastowska 11, tel. 419-855
— ul. Mickiewicza 28, tel. 419-882
— ul. Sienkiewicza 42, tel. 936
Sprzęt radiotelewizyjny:
— ul. Warszawska 79, tel. 989
— telewizja
— ul. Warszawska 79, tel. 414-882
— radio
— ul. Narutowicza 3, tel. 811-770
— ul. Oleśnicka 3, tel. 293-13
— ul. Lipowa 45, tel. 223-04

k 13-0

TELEPOGOTOWIE 512-246, Zawistowski.

TELENAPRAWA 750-972, Gacki, k 7445-0

TELENAPRAWA 336-01, Wydra, k 7904-0

TELENAPRAWA 412-328, Drozdowski, k 7955-0

TELENAPRAWA 412-763, Kallowski, k 7956-00

TELENAPRAWA 234-13, Zamałtyz.

LODOWKI, samodzielniki — naprawa, 810-223, Zdanowicz.

NAPRAWA maszyn szwalniczych, Młynowa 43/1, 240-78, Borowski, k 7902-00

UKŁADANIE mozaiki, cyklicznie, lakierowanie, Ciwicz, 239-38.

CZYSZCZENIE dywanów, tapicerka, Maciej Blendzio, tel. 912-307, k 399-00

GARAŻE, balustrady, okna, kraty, Szpacza 4, Boddia, k 7610-00

DEZYNEKCYJA, 413-380, Boddia, k 440-0

lokale

PRZYJMĘ na mieszkanie dziewczynę, Zagumienna 80, k 460-1

M-3 — sprzedam, Tel. 346-92, k 335-0

BANK POLSKA KASA OPIEKI SA ODDZIAŁ w BIAŁYMSTOKU

Informuje PT KLIENTÓW, że obsługa rachunków walutowych od dnia 3 lutego br. sprawowana będzie w nowym lokalu Banku przy Al. 1-go Maja 11/2.

Pozostała obsługa ludności z zakresu obrotu dewizowego wykonywana będzie w dotychczasowej siedzibie Oddziału tj. przy ul. Sienkiewicza 40. Godziny obsługi pozostają bez zmian.

k 440-1

WOJEWÓDZKIE BIURO PLANOWANIA PRZESTRZENNEGO w PŁOCKU

ZATRUDNI

od zaraz lub w terminie do uzgodnienia
● 2 inżynierów architektów.
Istnieje możliwość otrzymania mieszkania.
Oferty prosimy kierować na w/w Biuro — Al. Jachowicza Nr 30, Informacja — tel. 259-88.

k 331-0

ZAKŁADY PRZEMYSŁU WEŁNIANEGO im. E. Piłata w WASILKOWIE

o zmianie numerów telefonów:
centrala z Nr 337-51 na nr telef. 752-005
centrala z Nr 337-52 na nr telef. 752-029
Sekretariat z Nr 332-71 na nr telef. 751-074
Dział Zbytu z Nr 359-92 na nr telef. 751-628

k 444-1

rozne

MASZYNE do pisania, telewizor kolorowy — sprzedam, Tel. 237-24, k 472-1

MASZYNE dziewiarskie 3-plytowe 5 szwalnic, Informacja tel. 15 lutego 1986, tel. Sokoła 39-04 (100 10).

REGAŁ 2,1x2,4 m, stylowy — sprzedam, Dmowski, Haki 58/3, km. Bielek Podlaski.

FORMY do produkcji nadkoli, owalek i biotłoków — sprzedam, Tel. 510-171.

MASZYNE stolarskie, „Dyma” 8, krajce — sprzedam, Tel. 465-1

PIEC gazowy c.o., 200 m kw. i grzejnik elektryczny, olejowy — sprzedam, Tel. 313-325 (100 10).

PIEC centralnego ogrzewania produkcji ZSBR, 200 m kw. i 150 m kw. — sprzedam, Wiadomość: Hajnowska, Tel. 34-61.

WIEKSHA łódź brozy — kupię, Tel. 511-706.

URSUS C-360, C-355, przebieg D-44A — sprzedam, Wiadomość: Tadeusz Rożniak, zam. Guz, km. 19-420 Kowale Oleckie, k 138-1

CIAGNIKI, kosiarki — sprzedam, Halina 12-03, Dobrychów, Duże 127 (przystanek Krynica).

SPRZEDAM dom piętrowy — Hajnowka lub zamienie M-4 Hajnowka Białystok. Oferty Biuro Odrożenie, 438.

SPRZEDAM dom piętrowy — Hajnowka lub zamienie M-4 Hajnowka Białystok. Oferty Biuro Odrożenie, 438.

SPRZEDAM dom piętrowy — Hajnowka lub zamienie M-4 Hajnowka Białystok. Oferty Biuro Odrożenie, 438.

SPRZEDAM dom piętrowy — Hajnowka lub zamienie M-4 Hajnowka Białystok. Oferty Biuro Odrożenie, 438.

SPRZEDAM dom piętrowy — Hajnowka lub zamienie M-4 Hajnowka Białystok. Oferty Biuro Odrożenie, 438.

SPRZEDAM dom piętrowy — Hajnowka lub zamienie M-4 Hajnowka Białystok. Oferty Biuro Odrożenie, 438.

SPRZEDAM dom piętrowy — Hajnowka lub zamienie M-4 Hajnowka Białystok. Oferty Biuro Odrożenie, 438.

SPRZEDAM dom piętrowy — Hajnowka lub zamienie M-4 Hajnowka Białystok. Oferty Biuro Odrożenie, 438.

SPRZEDAM dom piętrowy — Hajnowka lub zamienie M-4 Hajnowka Białystok. Oferty Biuro Odrożenie, 438.

SPRZEDAM dom piętrowy — Hajnowka lub zamienie M-4 Hajnowka Białystok. Oferty Biuro Odrożenie, 438.

SPRZEDAM dom piętrowy — Hajnowka lub zamienie M-4 Hajnowka Białystok. Oferty Biuro Odrożenie, 438.

SPRZEDAM dom piętrowy — Hajnowka lub zamienie M-4 Hajnowka Białystok. Oferty Biuro Odrożenie, 438.

SPRZEDAM dom piętrowy — Hajnowka lub zamienie M-4 Hajnowka Białystok. Oferty Biuro Odrożenie, 438.

SPRZEDAM dom piętrowy — Hajnowka lub zamienie M-4 Hajnowka Białystok. Oferty Biuro Odrożenie, 438.

SPRZEDAM dom piętrowy — Hajnowka lub zamienie M-4 Hajnowka Białystok. Oferty Biuro Odrożenie, 438.

SPRZEDAM dom piętrowy — Hajnowka lub zamienie M-4 Hajnowka Białystok. Oferty Biuro Odrożenie, 438.

SPRZEDAM dom piętrowy — Hajnowka lub zamienie M-4 Hajnowka Białystok. Oferty Biuro Odrożenie, 438.

SPRZEDAM dom piętrowy — Hajnowka lub zamienie M-4 Hajnowka Białystok. Oferty Biuro Odrożenie, 438.

SPRZEDAM dom piętrowy — Hajnowka lub zamienie M-4 Hajnowka Białystok. Oferty Biuro Odrożenie, 438.

SPRZEDAM dom piętrowy — Hajnowka lub zamienie M-4 Hajnowka Białystok. Oferty Biuro Odrożenie, 438.

SPRZEDAM dom piętrowy — Hajnowka lub zamienie M-4 Hajnowka Białystok. Oferty Biuro Odrożenie, 438.

SPRZEDAM dom piętrowy — Hajnowka lub zamienie M-4 Hajnowka Białystok. Oferty Biuro Odrożenie, 438.

SPRZEDAM dom piętrowy — Hajnowka lub zamienie M-4 Hajnowka Białystok. Oferty Biuro Odrożenie, 438.

SPRZEDAM dom piętrowy — Hajnowka lub zamienie M-4 Hajnowka Białystok. Oferty Biuro Odrożenie, 438.

SPRZEDAM dom piętrowy — Hajnowka lub zamienie M-4 Hajnowka Białystok. Oferty Biuro Odrożenie, 438.

SPRZEDAM dom piętrowy — Hajnowka lub zamienie M-4 Hajnowka Białystok. Oferty Biuro Odrożenie, 438.

SPRZEDAM dom piętrowy — Hajnowka lub zamienie M-4 Hajnowka Białystok. Oferty Biuro Odrożenie, 438.

SPRZEDAM dom piętrowy — Hajnowka lub zamienie M-4 Hajnowka Białystok. Oferty Biuro Odrożenie, 438.

SPRZEDAM dom piętrowy — Hajnowka lub zamienie M-4 Hajnowka Białystok. Oferty Biuro Odrożenie, 438.

SPRZEDAM dom piętrowy — Hajnowka lub zamienie M-4 Hajnowka Białystok. Oferty Biuro Odrożenie, 438.

SPRZEDAM dom piętrowy — Hajnowka lub zamienie M-4 Hajnowka Białystok. Oferty Biuro Odrożenie, 438.

SPRZEDAM dom piętrowy — Hajnowka lub zamienie M-4 Hajnowka Białystok. Oferty Biuro Odrożenie, 438.

SPRZEDAM dom piętrowy — Hajnowka lub zamienie M-4 Hajnowka Białystok. Oferty Biuro Odrożenie, 438.

SPRZEDAM dom piętrowy — Hajnowka lub zamienie M-4 Hajnowka Białystok. Oferty Biuro Odrożenie, 438.

SPRZEDAM dom piętrowy — Hajnowka lub zamienie M-4 Hajnowka Białystok. Oferty Biuro Odrożenie, 438.

SPRZEDAM dom piętrowy — Hajnowka lub zamienie M-4 Hajnowka Białystok. Oferty Biuro Odrożenie, 438.

SPRZEDAM dom piętrowy — Hajnowka lub zamienie M-4 Hajnowka Białystok. Oferty Biuro Odrożenie, 438.

SPRZEDAM dom piętrowy — Hajnowka lub zamienie M-4 Hajnowka Białystok. Oferty Biuro Odrożenie, 438.

SPRZEDAM dom piętrowy — Hajnowka lub zamienie M-4 Hajnowka Białystok. Oferty Biuro Odrożenie, 438.

SPRZEDAM dom piętrowy — Hajnowka lub zamienie M-4 Hajnowka Białystok. Oferty Biuro Odrożenie, 438.

SPRZEDAM dom piętrowy — Hajnowka lub zamienie M-4 Hajnowka Białystok. Oferty Biuro Odrożenie, 438.

SPRZEDAM dom piętrowy — Hajnowka lub zamienie M-4 Hajnowka Białystok. Oferty Biuro Odrożenie, 438.

SPRZEDAM dom piętrowy — Hajnowka lub zamienie M-4 Hajnowka Białystok. Oferty Biuro Odrożenie, 438.

SPRZEDAM dom piętrowy — Hajnowka lub zamienie M-4 Hajnowka Białystok. Oferty Biuro Odrożenie, 438.

FABRYKA PRZYRZĄDÓW I UCHWYTÓW w BIAŁYMSTOKU, ul. Łąkowa 3

ZATRUDNI PRACOWNIKÓW

w zawodach:
* krajacz metal
* robotnik transportu wewnętrznego
* robotnik odlewni
* spawacz elektryczno-gazowy
* tokarz
* frezer
* mechanik samochodowy

Zapewniamy:
▲ wysokie zarobki za wydajną pracę
▲ osobom samotnym zakwaterowanie w Hotelu Robotniczym (przez okres 6 m-cy nieodpłatnie)
▲ wyżywienie w stołówce zakładowej
▲ możliwość zdobycia średniego wykształcenia w Zespole Szkół Zawodowych przy PFIU

Szczegółowe informacje udzieli Dział Kadr, ul. Łąkowa 3, tel. 416-420, wew. 240.

k 303-00

PRZEDSIĘBIORSTWO „DARPOL” Soliczni 6 A, 15-605 Białystok

posiada wolne moce przerobowe na rok 1986 w zakresie stolarstwa meblowego, budowlanego i urządzania wnętrz.

k 400-1

„AGROMET” FABRYKA MASZYN ROLNICZYCH w CZARNEJ BIAŁOSTOCKIEJ

Informuje, że z dniem 23 stycznia br. uległ zmianie numer centrali telefonicznej przedsiębiorstwa jak niżej:

Białystok — 751-795.

k 443-1

SPRZEDAM dom Bielek Podlaski, Łąkowa 193 r. w. Władimir Gola, ul. 22, 15-605 Białystok, tel. 416-420, wew. 240.

WILLE lub dom w stanie surowym, ul. Bratysława 39A, 39B, Warszawa BSM, Zakład Intelektualny, Zwierzyniecka 11, Niska, Samotna, Lilińska, Szosa do Jezewa, Hetmańska, Plaska, Korybna, Marcinowska.

DOM, budynek gospodarczy 1,8 ha ziemi, 1 ha łąki — sprzedam, Aleksander Sylwestrowicz, Nurzec, Stacja 1, 17-330.

ZAGUBIŁO prawo jazdy kat. B wydane przez Urząd Gminy w Kalinowie na nazwisko Marek Kucharski, zam. Kościelny, km. Kalinowo.

ZAGUBIŁO prawo jazdy wydane przez Urząd Komunikacji w Śmietanach na nazwisko Maria Sotomach, zam. Śmietany, ul. Kościelny 53.

WILK lub dom w stanie surowym, ul. Bratysława 39A, 39B, Warszawa BSM, Zakład Intelektualny, Zwierzyniecka 11, Niska, Samotna, Lilińska, Szosa do Jezewa, Hetmańska, Plaska, Korybna, Marcinowska.

WILK lub dom w stanie surowym, ul. Bratysława 39A, 39B, Warszawa BSM, Zakład Intelektualny, Zwierzyniecka 11, Niska, Samotna, Lilińska, Szosa do Jezewa, Hetmańska, Plaska, Korybna, Marcinowska.

WILK lub dom w stanie surowym, ul. Bratysława 39A, 39B, Warszawa BSM, Zakład Intelektualny, Zwierzyniecka 11, Niska, Samotna, Lilińska, Szosa do Jezewa, Hetmańska, Plaska, Korybna, Marcinowska.

WILK lub dom w stanie surowym, ul. Bratysława 39A, 39B, Warszawa BSM, Zakład Intelektualny, Zwierzyniecka 11, Niska, Samotna, Lilińska, Szosa do Jezewa, Hetmańska, Plaska, Korybna, Marcinowska.

WILK lub dom w stanie surowym, ul. Bratysława 39A, 39B, Warszawa BSM, Zakład Intelektualny, Zwierzyniecka 11, Niska, Samotna, Lilińska, Szosa do Jezewa, Hetmańska, Plaska, Korybna, Marcinowska.

WILK lub dom w stanie surowym, ul. Bratysława 39A, 39B, Warszawa BSM, Zakład Intelektualny, Zwierzyniecka 11, Niska, Samotna, Lilińska, Szosa do Jezewa, Hetmańska, Plaska, Korybna, Marcinowska.

WILK lub dom w stanie surowym, ul. Bratysława 39A, 39B, Warszawa BSM, Zakład Intelektualny, Zwierzyniecka 11, Niska, Samotna, Lilińska, Szosa do Jezewa, Hetmańska, Plaska, Korybna, Marcinowska.

WILK lub dom w stanie surowym, ul. Bratysława 39A, 39B, Warszawa BSM, Zakład Intelektualny, Zwierzyniecka 11, Niska, Samotna, Lilińska, Szosa do Jezewa, Hetmańska, Plaska, Korybna, Marcinowska.

WILK lub dom w stanie surowym, ul. Bratysława 39A, 39B, Warszawa BSM, Zakład Intelektualny, Zwierzyniecka 11, Niska, Samotna, Lilińska, Szosa do Jezewa, Hetmańska, Plaska, Korybna, Marcinowska.

WILK lub dom w stanie surowym, ul. Bratysława 39A, 39B, Warszawa BSM, Zakład Intelektualny, Zwierzyniecka 11, Niska, Samotna, Lilińska, Szosa do Jezewa, Hetmańska, Plaska, Korybna, Marcinowska.

WILK lub dom w stanie surowym, ul. Bratysława 39A, 39B, Warszawa BSM, Zakład Intelektualny, Zwierzyniecka 11, Niska, Samotna, Lilińska, Szosa do Jezewa, Hetmańska, Plaska, Korybna, Marcinowska.

WILK lub dom w stanie surowym, ul. Bratysława 39A, 39B, Warszawa BSM, Zakład Intelektualny, Zwierzyniecka 11, Niska, Samotna, Lilińska, Szosa do Jezewa, Hetmańska, Plaska, Korybna, Marcinowska.

WILK lub dom w stanie surowym, ul. Bratysława 39A, 39B, Warszawa BSM, Zakład Intelektualny, Zwierzyniecka 11, Niska, Samotna, Lilińska, Szosa do Jezewa, Hetmańska, Plaska, Korybna, Marcinowska.

WILK lub dom w stanie surowym, ul. Bratysława 39A, 39B, Warszawa BSM, Zakład Intelektualny, Zwierzyniecka 11, Niska, Samotna, Lilińska, Szosa do Jezewa, Hetmańska, Plaska, Korybna, Marcinowska.

WILK lub dom w stanie surowym, ul. Bratysława 39A, 39B, Warszawa BSM, Zakład Intelektualny, Zwierzyniecka 11, Niska, Samotna, Lilińska, Szosa do Jezewa, Hetmańska, Plaska, Korybna, Marcinowska.

WILK lub dom w stanie surowym, ul. Bratysława 39A, 39B, Warszawa BSM, Zakład Intelektualny, Zwierzyniecka 11, Niska, Samotna, Lilińska, Szosa do Jezewa, Hetmańska, Plaska, Korybna, Marcinowska.

WILK lub dom w stanie surowym, ul. Bratysława 39A, 39B, Warszawa BSM, Zakład Intelektualny, Zwierzyniecka 11, Niska, Samotna, Lilińska, Szosa do Jezewa, Hetmańska, Plaska, Korybna, Marcinowska.

WILK lub dom w stanie surowym, ul. Bratysława 39A, 39B, Warszawa BSM, Zakład Intelektualny, Zwierzyniecka 11, Niska, Samotna, Lilińska, Szosa do Jezewa, Hetmańska, Plaska, Korybna, Marcinowska.

WILK lub dom w stanie surowym, ul. Bratysława 39A, 39B, Warszawa BSM, Zakład Intelektualny, Zwierzyniecka 11, Niska, Samotna, Lilińska, Szosa do Jezewa, Hetmańska, Plaska, Korybna, Marcinowska.

WILK lub dom w stanie surowym, ul. Bratysława 39A, 39B, Warszawa BSM, Zakład Intelektualny, Zwierzyniecka 11, Niska, Samotna, Lilińska, Szosa do Jezewa, Hetmańska, Plaska, Korybna, Marcinowska.

WILK lub dom w stanie surowym, ul. Bratysława 39A, 39B, Warszawa BSM, Zakład Intelektualny, Zwierzyniecka 11, Niska, Samotna, Lilińska, Szosa do Jezewa, Hetmańska, Plaska, Korybna, Marcinowska.

WILK lub dom w stanie surowym, ul. Bratysława 39A, 39B, Warszawa BSM, Zakład Intelektualny, Zwierzyniecka 11, Niska, Samotna, Lilińska, Szosa do Jezewa, Hetmańska, Plaska, Korybna, Marcinowska.

WILK lub dom w stanie surowym, ul. Bratysława 39A, 39B, Warszawa BSM, Zakład Intelektualny, Zwierzyniecka 11, Niska, Samotna, Lilińska, Szosa do Jezewa, Hetmańska, Plaska, Korybna, Marcinowska.

WILK lub dom w stanie surowym, ul. Bratysława 39A, 39B, Warszawa BSM, Zakład Intelektualny, Zwierzyniecka 11, Niska, Samotna, Lilińska, Szosa do Jezewa, Hetmańska, Plaska, Korybna, Marcinowska.

WILK lub dom w stanie surowym, ul. Bratysława 39A, 39B, Warszawa BSM, Zakład Intelektualny, Zwierzyniecka 11, Niska, Samotna, Lilińska, Szosa do Jezewa, Hetmańska, Plaska, Korybna, Marcinowska.

WILK lub dom w stanie surowym, ul. Bratysława 39A, 39B, Warszawa BSM, Zakład Intelektualny, Zwierzyniecka 11, Niska, Samotna, Lilińska, Szosa do Jezewa, Hetmańska, Plaska, Korybna, Marcinowska.

WILK lub dom w stanie surowym, ul. Bratysława 39A, 39B, Warszawa BSM, Zakład Intelektualny, Zwierzyniecka 11, Niska, Samotna, Lilińska, Szosa do Jezewa, Hetmańska, Plaska, Korybna, Marcinowska.

WILK lub dom w stanie surowym, ul. Bratysława 39A, 39B, Warszawa BSM, Zakład Intelektualny, Zwierzyniecka 11, Niska, Samotna, Lilińska, Szosa do Jezewa, Hetmańska, Plaska, Korybna, Marcinowska.

WILK lub dom w stanie surowym, ul. Bratysława 39A, 39B, Warszawa BSM, Zakład Intelektualny, Zwierzyniecka 11, Niska, Samotna, Lilińska, Szosa do Jezewa, Hetmańska, Plaska, Korybna, Marcinowska.

Zadania Łomżyńskiego SD w 1986 r.

W Zambrowie odbyła się ostatnia narada przewodniczących kół Stronnictwa Demokratycznego z woj. łomżyńskiego, w której uczestniczyli członkowie Prezydium CK SD — Andrzej Lewiński, przewodniczący Centralnej Komisji Rewizyjnej SD — ADAM LANGER i kierownik Wydziału Organizacyjnego CK SD — STANISŁAW GALEK. Oceniono działania wojewódzkiej organizacji w minionym roku oraz omówiono zadania tegoroczne.

W DYSKUSJI zwrócono uwagę na znaczące różnicowanie aktywności kół oraz nadal zbyt małe oddziaływanie na środowisko 20 kół zakładowych. Jednym z podstawowych zadań stojących przed ogniwami Stronnictwa jest rozwijanie szeregu członkowskich i umacnianie politycznego autorytetu SD. Wiele miejscowości połączono problemem młodych i młodych członków SD (w ubr. powstały trzy koła młodych demokratów), szkoleniu politycznemu, działalności członków Stronnictwa w PRON, samorządzie terytorialnym i radach narodowych. (tek)

Harcerska „ZIMA-86”

Na tegoroczne ferie Komenda Suwalskiej Chorągwi ZHP przygotowała dla dzieci i młodzieży różnego rodzaju obozy. Harcerze wyjadą m.in. do Warszawy, Poznania, Łodzi, Krakowa i Rzeszowa. Zimowiska dla harcerzy starszych i młodszych trwać będą również w Augustowie i Giżycku. Natomiast dla drużyn nowych przebywających w Częstochowie zaplanowano szkolenie.

NAJWIĘCEJ młodych ludzi wypocząć będzie na obozach stałych. Harcerze z Gódnia, Białej Piskiej, Olecka, Giżycka, Suwałk, Pisz, Orzysz, Sejny i Sztabli na skorystają z zimowisk dochodzących.

Oprócz zimowisk, w których uczestniczyć będą zuchy i harcerze, dla spędzających ferie w miejscach zamieszkania przewidziano Nieobozową Akcję Zimową. Igrzyska sportowe, pomoc ludziom starszym, opieka nad leśną zwierzyną, wieczory balet i baśni, bale karnawałowe — to tylko nie które z zawartych w niej propozycji.

Przygotowując program zajęć na okres ferii, zadano aby uczył drużynowego pełnienia funkcji i innych obowiązków harcerskich. W sumie z wypoczynku organizowanego przez ZHP skorzysta w Suwalskiem ponad 2,6 tys. uczniów szkół podstawowych, zawodowych i średnich. (in)

Gralewo Wystawa malarstwa

W Miejsko-Gminnym Domu Kultury w Grajewie otwarto, przygotowaną przez koło terenowe Robotniczego Stowarzyszenia Twórców Kultury, wystawę malarstwa i grafiki Ryszarda Kurczaka, Karola Ostrowskiego, Zdzisława Romanowskiego i Jarosława Stepnowskiego. Wystawa czynna będzie do 16 lutego. (ib)

Muzyka młodzieżowa

Czy jesteśmy w stanie określić dokładnie co rozumiemy pod pojęciem „muzyka młodzieżowa”? Cóż bowiem owe zjawisko — w moim przekonaniu — to nieśmiałość i sporadyczne próby tworzenia zespołów, niewiele mających wspólnego z muzyką.

SZCZEGÓLNE trudna sytuacja wytworzyła się w niewielkich środowiskach. Bez wątpienia należy do nich Łomżyńskie. Tu zawsze brakowało odważnych, bazy, wręcz funduszy. Istniejące zazwyczaj przy gminnych lub miejsko-gminnych ośrodkach kultury zespoły dysponowały rozpadającym się sprzętem, domowymi muzykami i wokalistami. To wszystko. Rzadko gdzie pracował instruktor muzyczny z odpowiednim przygotowaniem zawodowym, rzadko też fachowy miłośnik muzyki do właściwego wywiązania się z przytępił na siebie obowiązki. Poziomą estradą owych ansambli łatwo więc sobie wyobrazić.

Znacznie lepiej z muzyką młodzieżową jest w Łomży, to głównie za sprawą Miejskiego Domu Kultury — Domu Środowisk Twórczych. W zasadzie wszyscy, którzy tego pragną, mogą znaleźć tu możliwość swobodnego muzykowania, skorzysta z fachowych porad. Tu przecież od kilku już lat istnieje w blaskawym tempie dostrzegająca artystycznie, grupa „Browar” Łomża.

Jak jest więc dziś — na początku 1986 r.? Sufletyści Wydziału Kultury Zarządu Wojewódzkiego ZSMP — Zbigniew Chomański twierdzi, że lepiej niż nigdy. Dzieje się tak za sprawą zainicjowanego bodajże dziesięć lat temu ogólnopolskiego przeglądu piosenek młodzieżowych. Co roku w całym kraju, a więc w Łomżyńskim również, młodzież rywalizuje o przepustkę do „Złotej dzielnicy” — głównej nagrody centralnego finału.

Każdy taki przegląd wydobycia często zaskakando ludzi bardzo interesujących. Poza tym wystarczy „tylko” właściwa opieka fachowców i duża, wyjęta z pracy obu stron. W sobotę, 18 stycznia w Łomży odbył się wojewódzki eliminacyjny konkurs ogólnopolskiego przeglądu piosenek młodzieżowych. Uczestniczyła w nim rekordowa i nieokreślona jak na Łomżyńskie ilość zespołów wokalo-instrumentalnych — aż trzydzieści. Ale przecież nie tylko za tym kryje się optymizm Zbyska Chomańskiego.

Większość wykonawców, okupujących od rana do późnego popołudnia skromną estradę WDK, przyjechała do Łomży z dobrym, dopracowanym repertuarem. Bardzo często było to prezentacja autorskich utworów z mniejszych ośrodków, często jeszcze niezbyt

poradne i czasami nieco naiwne, ale świadczące o pewnym przełomie również pod tym względem. Przecież Kraków też nie od razu zbudowano. Zaczynajmy od solistów. Było ich dwóch: Katarzyna Karsak z Zespołu Szkół Zawodowych nr 2 im. Komisji Edukacji Narodowej i Andrzej Zieliński, również z Łomży. Oboje zaprezentowali niezły repertuar. Odpowiednie potrafił go „sprzedać” niebawem wybredny widowni.

Oboje obdarzeni dobrym głosem i dużymi możliwościami interpretacyjnymi, wymagają

jednak natychmiastowego, solidnego wsparcia przez fachowców. Rzecz w uzupełnieniu darów natury, która — jako się rzekło — szczerza była zarówno dla Katarzyny, jak i Andrzeja. Zaskoczeniem dla jury i publiczności był występ zespołu wokalo-instrumentalnego „Fortran” z Wysokiego Mazowieckiego. Gdy przed rozpoczęciem przeglądu szukano faworytów, nikt z pewnością nie brał pod uwagę tych młodych ludzi, prezentujących — jak się okazało — dojrzałą muzykę z ogromnymi umiejętnościami wokalnymi. To z pewnością zdecydowało o przyznaniu im miejsca i głównej nagrody w wysokości 20 tys. zł, ufundowanej przez Wydział Kultury i Sztuki UW.

Pytania pozornie proste

Łomżyńska Chorągiew ZHP Bez kompleksów prowincji

W ubiegłym tygodniu trwała lustracja Łomżyńskiej Chorągwi ZHP, którą prowadził zespół z Głównej Kwatery ZHP. Tuż po zakończeniu prac, poprosiliśmy o wypowiedź przewodniczącego zespołu, JACKA WASIKĘ. Interesował nas głównie problem: jak łomżyńskie harcerstwo plasuje się wśród 49 innych Chorągwi w kraju.

Pierwsze co zauważyliśmy zaraz po przyjeździe do Łomży, to dobra atmosfera w Komendzie Chorągwi ZHP. Wszyscy orientują się we wszystkich problemach bardzo dobrze i cały swój czas, swoje działania kierują na polepszenie pracy całej organizacji. Jak i poedykcyjnych drużyn. Widoczny jest kontakt instruktorów Komendy Chorągwi z drużynami i szerepami.

Łomżyńska chorągiew spośród innych w kraju wyróżnia się przede wszystkim, że wszyscy instruktorzy wyróżnili się z tych środowisk, z którymi teraz utrzymują bardzo bliski więź. Ubolewać jednak należy nad warunkami lokalowymi.

Podczas pobytu w województwie odwiedziliśmy wiele drużyn i szerepów, szczegółowo zapoznając się z ich pracą. Są one rzeczywiście dobre, posiadają wypracowane formy pracy i spore osiągnięcia organizacyjne i programowe. Wszędzie też znajdowaliśmy dużą radość harcerzy z uczestnictwem w tej pracy.

Mimo tego, że są to często środowiska wiejskie lub małomiasteczkowe — nie posiadają żadnych kompleksów prowincjonalnych. Znajdą wartość swoich osiągnięć w skali środowiska i ogólnokrajowych. Legitymują się pucharami, dyplomami i wysokimi lokatami zdobytymi w turniejach ogólnopolskich. Działalność ta nie odbiega poziomem od tego co dzieje się w dużych, środowiskach harcerskich.

Zaskoczyła nas wyjątkowo skromna baza do działania harcerskiego. Brak samodzielnych pomieszczeń dla instancji, których nie traktujemy ja-

Przyjaciół Harcerstwa i władz wojewódzkich w poszukiwaniu dróg wyjścia. Ostatnio uczyniono ogromny postęp, zaczęły wypadać aby jak najszybciej plany stały się rzeczywistością.

Z drugiej strony z niepokojem odnotowujemy fakt, że Komenda Chorągwi nie może korzystać z budynków szkolnych na organizację wypoczynku dzieci i młodzieży. A przecież jest to jeden z podstawowych warunków wymian z innymi województwami, a więc m.in. utrakcyjnienia form wypoczynku.

Bardzo pozytywnie oceniamy współpracę z innymi organizacjami i instytucjami, m.in. z Wojewódzkim Poradnią Społeczno-Zawodową. Prowadzone tu badania wykorzystane są w pracy Komendy Chorągwi. Mogą one także dawać bardzo ciekawe i nowatorskie w skali całego związku rozwiązania programowe i metodyczne.

Notował: (klos)

A rzemieślników brakuje...

W CECHE RZEMIOSŁ RÓŻNYCH w WYSOKIM MAZOWIECKIM, obejmującym swą działalność Cielechanowie i Wysokie Mazowieckie oraz dziesięć gmin, zrzeszonych jest 950 zakładów rzemieślniczych. Usługi dla mieszkańców świadczone są m.in. w zakładach krawieckich, mechaniki samochodowej, zegarmistrzowskich, szlarskich, radiowo-telewizyjnych, stolarskich, wulkanizacyjnych i budowlanych. W zakładach w Szeptowie, Cielechanowie i Nurze wypieka się pieczywo na zaopatrzenie rynku. W lutym br. zostanie uruchomiony zakład produkcji pieczywa w Wysokim Mazowieckim. Niestety, w wielu gminach brak jest tak podstawowych placówek usługowych jak fryzjerskich, radiowo-telewizyjnych czy naprawy sprzętu gospodarstwa domowego, ale także słabe jest ich wyposażenie i niedostateczna jakość usług.

W REJONIE działań wysockomazowieckiego Cechu Rzemiosł Różnych jest blisko 400 mistrzów prowadzących własne zakłady, posiadających wysokie kwalifikacje i mających pełne uprawnienia do szkolenia następców. Obecnie we wszystkich zakładach, naukę zawodu zdobywa 147 uczniów. Niedostatek szkolenia uczniów w poprzednich latach jest odczuwalnym brakiem w branżach krawieckich, rymarzkiej i szlarskiej. Zakłady rzemieślnicze zapewniają dobre warunki do nauki i uzyskanie zawodu. mechanika pojazdów samochodowych i maszyn rolniczych, stolarza, zegarmistrza i wielu innych. (lat)

ŚIADEM PUBLIKACJI Przyjdźcie jutro...

W grudniu ubr. w notatce „Przyjdźcie jutro” opisaliśmy zdarzenie, które miało miejsce 12 listopada w Urzędzie Gminy w Andrzejewie. Pracownicy urzędu obchodzili hucznie imieniny, a rolnicy — zainteresanci cierpliwie czekali na dworze. Zdarzenie — jak nas informuje Prokurator Rejonowy w Zambrowie — było przedmiotem badań prowadzonych w trybie prokuratorskiej kontroli przestrzegania prawa.

„W toku badań ustalono, że 12 listopada ubr. naczelnik gminy przebywał służbowo w Łomży.

Tego dnia imieniny obchodził Witold K. W miejscu pracy spożywał na alkohol. Rejonowe Kolegium do spraw Wykroczeń w Zambrowie uznało go winnym wykroczenia z art. 43 ust. 3 ustawy z 26 października 1982 r. o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi i wy-

mierzło mu karę dwu miesięcy ograniczenia wolności z obowiązkiem potracenia 20 proc. miesięcznie z wynagrodzenia na rzecz klubu „Olimpia” w Zambrowie. Orzeczenie nie jest prawomocne.

Ponadto został on ukarany dyscyplinarnie karą nagany i zakazem awansowania i nadgraszenia przez dwa lata.

Dziesięciu pracowników Urzędu Gminy w Andrzejewie, za naruszenie dyscypliny pracy, zostało ukaranych dyscyplinarnie karą nagany i upomnienia. Osobom tym nie udowodniono spożywania alkoholu w godzinach pracy.

Czy rolnicy nie będą kwitowali poleceniem „przyjdźcie jutro” pokaze najbliższa przyszłość. (tek)

Z milicyjnej kroniki

„MIŁOŚNICY” FUTER

Koźuch damski, dwa futra, dwie kurtki karakulowe i dwie kurtki ze srebrnego lisa padły łupem sprawców włamania do sklepu WPHW w Łomży. Straty szacuje się na ponad milion złotych.

DWA MIESIĄCE 1 615 TYS. ZŁOTYCH

RUSW w Grajewie wszczął dochodzenie przedwio kierownicze stółka w sklepie PSS nr 9, podejrzanej o to, że w ciągu dwu miesięcy ubr. zagarnęła z kasy blisko 615 tys. zł.

PROBA PRZEKUPSTWA

Na 120 tys. zł grywny skazal Sad Rejonowy w Grajewie Mirosława S. z Moniek za próbe przekupienia milicjanta, który zatrzymał mu prawo jazdy. Ponadto zapłacił 12 tys. zł grywny, stracił dowód przestępstwa w postaci 5 tys. zł i pokryje ogłoszenie o wyroku w prasie. Sprawę wykroczenia drogowego rozpatrzy kolegium.

SPORT

Goldapska liga narciarska

Narciarze woj. suwalskiego ostry trenują, przygotowując się do VIII Biegu Jaćwingów. Do konanym przetarciem przed ta wielką imprezą — do której zgłoszono się już ponad 500 uczestników — jest tradycyjna Liga Narciarska, której zawody od pięciu lat rozgrywane są w kilku rejonach na trasach pod Goldap. W minione sobotę startowali uczniowie szkół podstawowych i ponadpodstawowych.

WYNIKI Szkół podstawowych — 3 km dziewcząt rocznik 1973-74: 1. Maria Gromadko, 2. Maria Swendrowska (obie SP nr 3 w Goldap), 3. Alina Kalwajta — SP w Grabowie. Chłopcy: 1. Tomasz Ołownik (SP nr 1 w Goldap), 2. Damian Ciborowski (SP nr 3 w Płaz), 3. Tomasz Słowiński (SP nr 3 w Goldap). Dziewczęta rocznik 1974-75: 1. Dorota Wieliczko, 2. Ewa Szynder (obie SP nr 3 w Goldap), 3. Teresa Trasko (SP w Grabowie). Chłopcy: rocznik 1974-75 — dystans 5 km: 1. Grzegorz Holub, 2. Jacek Zduniewicz (SP nr 3 w Goldap), 3. Fabian Ciborowski (SP w Płaz).

Szkół ponadpodstawowych: 5 km dziewcząt 1. Violetta Deszczyńska, 2. Maria Duchnowska, 3. Dorota Recko (wszystkie LO Goldap), 5 km chłopców: 1. Stefan Lejmel, 2. Krzysztof Sosnowski, 3. Jarosław Jastrzębski (wszystcy ZSZ w Goldap).

Drugi rzut Ligi Narciarskiej odbędzie się 20 lutego o godz. 10.00 ze startem na polanie Świerkowej. (k)

Los przydziału przeciwników

Podczas sobotnio-niedzielnich mistrzostw Polski w grze brykietowej w ramach rozgrywanego turnieju eliminacyjnego rozegrany o wejście do II ligi. Los nie był zbyt łaskawy dla naszych zespołów.

W I rundzie walki o II ligę seniorów Jagiellonia Białostok pauzuje. W II rundzie spotka się ze zwycięzcą meczu Nadnarwińska Pułtusk — Maraton Łomża. Łomżyńskie trafiło na jednego z faworytów barażu. Natomiast PRIM Elk zmierzy się z BDK Kolo Warszawa. Elżanin mają duże szanse wyjść zwycięsko z tej rywalizacji. Ale w II rundzie spotka się z silnym zespołem Warmii Olsztyn.

Nieco lepsze losowanie mieli juniorzy. W I rundzie Maraton Łomża podejmie Orlęta Komorowo, Jagiellonia wyjedzie do AZS AWF Warszawa, a Kamena Suwałki do Wieży Płock. (dk)

Badmintonowe „Grand Prix”

W hali OSiR w Suwałkach rozegrano turniej „Grand Prix” w badmintonie o puchar przewodniczącego RW LZS i redaktora naczelnego „Krajobrazu”.

Wyniki: młodziecy — 1. Grzegorz Buchowiecki (WZ LZS Suwałki), 2. Ludwik Białas (SM Suwałki), 3. Wojciech Trusnowski (SP 3 Suwałki); juniorzy — 1. Ewa Korasiak, 2. Iwona Rzakowska (obie WZ LZS), 3. Małgorzata Domalska (ZSR Białystok); seniorzy — 1. Szymon Sienkiewicz, 2. Dariusz Wiśniewski, 3. Wiesław Jasikowski; seniorzy — 1. Dariusz Ruszczyk, 2. Grzegorz Chodkiewicz, 3. Jacek Bydelski (wszystcy WZ LZS). (dk)

Pod koszami

Zakończyły się mistrzostwa woj. łomżyńskiego w koszykówce dziewcząt ze szkół ponadpodstawowych. Uczestniczące w nim zespoły rozegrały system każdy z każdym cztery turnieje.

Wyniki: 1. ZSO Zambrow — 14 pkt., 2. ZSR Marianowo — 13 pkt., 3. ZSO Łomża — 12 pkt., 4. ZSO Wysokie Mazowieckie — 11 pkt., 5. ZSEK Łomża — 8 pkt. (dk)

O wejście do II ligi

Aktualne tabele

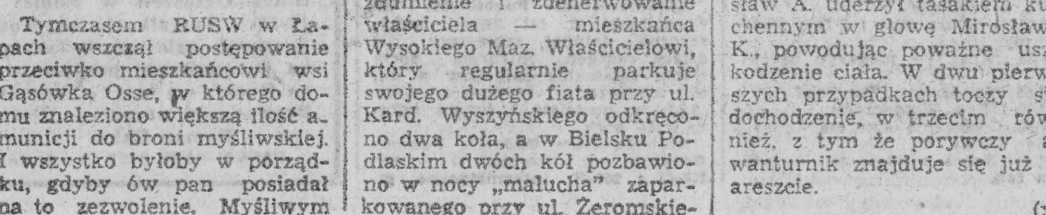
A oto jak przedstawiają się aktualne tabele po pierwszej rundzie rozgrywek o wejście do II ligi tenisa stołowego.

KOBIECY		
1. Przyszłość W-wa	14:2	69:20
2. Start Olsztyn	13:1	67:13
3. Spójnia II W-wa	12:3	60:10
4. Wcl Lidzbarsk		
5. Wclsk	12:4	62:18
6. ZKS II Łomża	11:7	51:39
7. MKS Nidzica	10:6	44:38
8. Włkniarz B-stok	8:10	34:6
9. Kłos Solniczki	6:10	24:57
10. Metalowiec B-stok	6:16	3:74
11. Sokół Serecz	6:16	4:78

MĘSCYZNI		
1. MDK Warszawa	17:1	89:43
2. Juwenia Płock	15:2	88:53
3. ZKS Łomża	11:7	78:59
4. Sokół Ostroda	10:8	72:53
5. WKS W-wa	9:3	65:55
6. MKKS Płock II	9:8	64:52
7. Spójnia II W-wa	7:5	51:87
8. Start Ostrołęka	7:7	55:82
9. AZS Olsztyn	6:11	47:89
10. Olimpia Olsztyn	5:13	49:94
11. Marymont W-wa	1:17	41:99
12. Mistrz Płaz	0:14	30:70

WAWRZYNIEC KŁOSIŃSKI

Bywa, że talent do majsterkowania spożytkowany jest w



sty pysk i zadarty puszysty ogonek. Na wiadomość o zaginionym plesku oczekują rodzice za-

Do szóstego wieczora zapowiedzi wy-
stępów w Miejskim Domu Ku-

1. MDK Warszawa	17:1	89
2. Juvenia B-stok	16:2	88
3. BKS Białystok	11:2	70

nała ciężkich obrażeń. Z ko-
lei w Mońkach 22-letni Jar-
sław A. uderzył tasakiem k-

ni nierówno wy-
tmo upływu pie-
ania bloku, jakoś
o do usunięcia

staw. O wejściu
atkę prawie nie
a łodzią lub ka-